

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIE

Poznań

sobota
2 stycznia
1960

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 1 (4949)

Oreǳie noworoczne Przewodniczącego Rady Państwa PRL

W dniu 31 grudnia 1959 r. przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki, wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące oreǳie noworoczne:

**OBYWATELE!
TOWARZYSZE!
DROGA MŁODZIEŻY!**

Już wkrótce wybijie ostatnia godzina 1959 roku. Wejdziemy w nowy — 1960 rok.

Rok, który odchodzi, był bogaty w wydarzenia na arenie międzynarodowej i w życiu we wnętrzu naszego kraju. W ogólnym bilansie był to rok po myślny, rok dalszego rozwoju socjalizmu i poważnych osiągnięć w dziele umacniania pokoju między narodami.

Na swym, III Zjeździe, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, w oparciu o ogólnonarodową dyskusję, wypracowała wszechstronny program dalszego, socjalistycznego rozwoju Polski, program rozwoju go spodarki kultury, wzrostu do broytu narodu. Program ten jest konsekwentnie realizowany przez wszystkich ludzi pracy fizycznej i umysłowej, w jego duchu działają sojusznice stronnictwa polityczne i wszystkie organizacje zawodowe i społeczne klasy robotniczej i chłopstwa.

Realizacja tego programu będzie decydującym etapem budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Zjednoczone Stronictwo Ludowe wypracowały w 1959 roku daleko idący program rozwoju polskiego rolnictwa, program mechanizacji i uspołecznienia oraz wzrostu produkcji rolnej za pośrednictwem kółek rolniczych, w oparciu o Fundusz Rozwoju Rolnictwa. W programie tym najpełniej łączy się własny interes każdego rolnika z ogólnym interesem całego narodu.

Źródłem wszechstronnego postępowego rozwoju całego naszego narodu, u źródle pomyślnych warunków bytu osobistego każdego obywatela, leży przeobrażająca siła socjalistycznego budownictwa, leży rozwój sił wytwórczych w mieście i na wsi.

Rok ubiegły przyniósł nam na tej drodze dalsze sukcesy,

dalsze uprzemysłowienie kraju, wykonanie z nadwyżką narodowego planu produkcji przemysłowej.

Ala równocześnie nie została nam oszczędzona poważna trudność. Dotkliwa susza obniżyła produkcję rolną, a liczne objawy niegospodarności i nieprzebieżności dyscypliny finansowej podyktowały kroki, konieczne dla uporządkowania pracy wielu przedsiębiorstw i ogniw zarządzania gospodarką.

Co jest niezbędne, aby nasza praca zawodowa i działalność społeczno-polityczna przyniosły jak najlepsze wyniki, aby owocowały wzrostem sił i zamożności naszego narodu?

Przede wszystkim — aby w codziennym trudzie każdego robotnika, chłopca i inteligenta przejawiała się silniejsza dążność do postępu gospodarczego i społecznego, do nowatorstwa w technice wytwarzania, do kultury w pracy i życiu osobistym, do pomnażania wiedzy zawodowej i społecznej.

Rozwijajmy więc i umacniajmy socjalistyczne stosunki między ludźmi, szacunek do pracy, dyscyplinę społeczną i obywatelską postawę w codziennym życiu. Rozwijajmy socjalistyczne współzawodnictwo pracy, troskę o porządek i gospodarność, o każdy społeczny grosz, nieprzebieżność i upór w walce przeciw marnotrawstwu, przeciw nadużyciom, przeciw skostniałej rutynie i zacofaniu. Rozumnie korzystajmy z socjalistycznej demokracji, łączmy aktywność w organizacjach społecznych, w samorządzie robotniczym, w radach narodowych i komitetach Frontu Jedności Narodu z wysokim poczuciem odpowiedzialności za całość naszej gospodarki narodowej, za swoje państwo, za przyszłość narodu.

Istnieją wszystkie podstawy ku temu, aby w nadchodzącym roku pomyślnie wykonać zadania, które nakreślił przed sobą. Naród nasz jest zdolny i patriotyczny — ofiarna jest nasza klasa robotnicza, pracowite chłostwo, posiadamy utalentowanych naukowców, inżynierów i techników, coraz wyższy poziom zawodowy i polityczny osiągają pracownicy aparatu państwowego i instytucji społecznych. Socjalizm zmienił na lepsze los człowieka pracy, otworzył szerokie możliwości nauki i rozwoju przed młodzieżą, szerokie pole działalności przed nauczycielstwem i wychowawcami.

Rok 1960 będzie pierwszym rokiem Obchodów Tyśiąclecia Państwa Polskiego. Było w tym tysiącleciu wiele zdarzeń pełnych chwały, były w nim również okresy bezsilności, były upadki. Gdy masy ludowe dochodziły do głosu, gdy na arenie dziejów narodu



Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wygłasza w studio Polskiego Radia oreǳie noworoczne do narodu.
CAF — fot. Uchymiak

Toast Władysława Gomułki

Wśród około dwóch tysięcy działaczy partyjnych z Warszawy i całego kraju, którzy powitali nowy rok 1960 na tradycyjnej zabawie sylwestrowej w gmachu Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, sekretarze i członkowie KC PZPR, liczni członkowie rządu.

O godz. 24 rozległ się grany przez orkiestrę hejnał, zwiastujący że rozpoczął się Nowy Rok.

Do uczestników zabawy zwraca się z życzeniami Władysław Gomułka.

— Odszedł od nas — mówi on — rok stary, rok 1959. Na jego miejsce wkroczył rok 1960. Będzie on nam towarzyszył w życiu i pracy przez następnych 366 dni, jest to bowiem rok nie zwyczajny, rok przestępny. Możemy być zadowoleni że w ciągu tego roku żyć będziemy o jeden dzień dłużej niż w innych latach.

W imieniu Komitetu Centralnego naszej partii przekazuję wam, drodzy towarzysze, serdeczne, z głębi serca płynące życzenia na ten nowy rok. Niech spełni on wszystkie wasze pragnienia, niech będzie okresem pomyślnego realizacji planów opracowanych w myśl założeń partii i rządu. Pomyślna realizacja tych planów — kontynuuje I sekretarz KC PZPR — zależy w pierwszym rzędzie od nas samych, od członków naszej partii. Zarówno od tych, którzy pracują na różnych szczeblach kierownictwa partyjnego i administracji państwowej jak i od milionowej rzeszy szeregowych członków partii.

Nasze zadania, nasze plany na rok przyszły realizować będziemy w nie zawsze łatwych warunkach są one bowiem trudne, napięte. Jednakże, jeżeli klasa robotnicza, członkowie partii, wszyscy obywatele wykonywać będą z oddaniem i poświęceniem swe codzienne obowiązki, zadania nasze na rok 1960 wykonamy pomyślnie.

I sekretarz KC PZPR przy pomina dalej, że rok ubiegły był okresem wielkich postępów na drodze odprężenia

Zamast życzeń noworocznych na budowę szkół

Szereg lubelskich zakładów pracy m. in. samorząd robotniczy i dyrekcja Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego, rezygnując z wysyłania w tym roku życzeń przekazały sumę 5 tys. zł na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Po 500 złotych na ten cel — zamiast życzeń noworocznych — zobowiązały się wpłacić: ekspozytura osobowo — towarowa PKS, Lubelskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego i Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Transportowych i Drogowych.

międzynarodowego. W okresie tym mówi on — zwyciężała nasza idea pokoju. Sukcesy te były wynikiem polityki na szego ebozu, a przede wszystkim polityki Związku Radzieckiego. Również i Polska wniosła swój wkład do tego dzieła. Istnieją wszelkie dane na to, by twierdzić, iż w roku przyszłym nastąpią dalsze postępy na drodze odprężenia międzynarodowego. Wkład naszego kraju do tego dzieła będzie tym większy, im lepsze wyniki gospodarcze uzyskamy w nadchodzącym roku.

Kończąc Władysław Gomułka życzy wszystkim uczestnikom zabawy, wszystkim członkom partii, wszystkim obywatelom Polski Ludowej szczęśliwego Nowego Roku i wznosi toast za ich zdrowie.
PAP

Stosunki dyplomatyczne Polska - Ghana

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rząd Ghany zdecydowały nawiązać stosunki dyplomatyczne i dokonać wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych na szczeblu ambasad. (PAP)

Czytelnicy o „Głosie“

Nowe wyniki

Przed kilku dniami losowaliśmy nagrody w nieustającym konkursie pt. „Czytelnicy

o „Głosie“.

Aparat do golenia przypadł Tadeuszowi Paulińskiemu — Poznań, ul. Kossaka obrus trafił do p. Bernarda Kwiatka z Brzeźna, pta Kazimierz Wlkp., a torebka damska do p. Ireny Kaczorowskiej — Kościan ul. Sienkiewicza 8. Ciekawe książki otrzymają: Armand Igliński (uczeń 7 kl.) Szemborowo pow. Września; Barbara Stradowska — Poznań, Dzierżyńskiego 171; U. Rabiega — Wioska, poczta Jabłonna; Tadeusz Hofman — Stary Folwark, p-ta Miedzichowo; Czesława Czubała — Poznań, Nowotarska 5; Tadeusz Walkowiak — Bojanowo pow. Rawicz; Wiktorina Partyka — Poznań, Szczepana 5a; Kazimierz Łapiński — Poznań, Dzierżyńskiego 22; Andrzej Norkiewicz — Środa Wlkp., Dąbrowskiego 18; Edward Kamiński — Wronowo, p-ta Turew.

Opinie Czytelników o „Głosie“ są dla nas nadal cenne. Prosimy o listy. Piszcie w nich szczerze i otwarcie. Nawet, gdy słowa w nich zawarte będą

ostre a sąd surowy — nie będziemy Wam mieli tego za złe — przeciwnie.

List skierowany do nas (na kopercie dopisać: „Czytelnicy o „Głosie“) nie musi być naukową rozprawą, referatem czy trudną oficjalną korespondencją. Piszcie krótko i zwięźle, nie martwcie się o gładkość stylu czy bezbłędność.

Konkurs „Czytelnicy o „Głosie““ trwa. Przypominamy nasz adres: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego“ — Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Wszystkim Czytelnikom, Organizacjom, Instytucjom i Przedsiębiorstwom za nadesłane życzenia świąteczne i noworoczne serdeczne podziękowania

składa

„Głos Wielkopolski“

Posiedzenie Rady Ministrów

W dniu 31 grudnia 1959 od było się posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów z udziałem prezesa Polskiej Akademii Nauk prof. T. Kotarbińskiego i sekretarza naukowego PAN prof. H. Jabłońskiego, rozprawiła projekt nowej ustawy o PAN. Projekt ten rozszerza dotychczasowe zadania Polskiej Akademii Nauk, porucza jej planowanie i koordynowanie badań naukowych w kraju, a w związku z tym przewiduje szereg zmian w strukturze organizacyjnej władz Akademii. Projekt ten przedstawiony będzie Sejmowi.

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie regulujące tryb tworzenia i rozdziału funduszu zakładowego. Rozporządzenie obejmuje również tabelę odpisu dodatkowego na fundusz zakładowy w zależności od poprawy rentowności przedsiębiorstwa oraz tabelę wzorów obliczeń. (PAP)

Poznań w noc sylwestrową



Tak spędzał sylwestrową noc dyżurny oficer poznański Pogotowia Milicyjnego — Zbigniew Dziełowski.

Fotoreportaż o tym jak Poznań wraz z „Głosem“ witał Nowy Rok, zamieszczamy na str. 3.

Fot. — K. Przychodzki

Eisenhower zamierza odwiedzić Związek Radziecki w czerwcu br.

Prezydent Eisenhower zamierza odwiedzić Związek Radziecki w czerwcu — oświadczył amerykański sekretarz stanu — Herter. Nosi się on z zamiarem podróży również do innych krajów, jeśli mu na to pozwolą jego obowiązki.

W oświadczeniu noworocznym, złożonym w czwartek wieczorem, Herter powiedział, iż w roku 1960 świat stanie w obliczu wielu problemów. O-

strzegł on równocześnie, iż rozwiązanie tych problemów może wymagać pracy niejednego pokolenia.

Amerykański sekretarz stanu zapewniał, że w roku 1960 USA i ich sojusznicy wykorzystają wszelkie możliwości osiągnięcia rozwiązań politycznych ze Związkiem Radzieckim. Dokładającemu — powiedział Herter — zdwojonych wysiłków, by osiągnąć postęp w dziedzinie kontroli zbrojeń. USA będą też nadal udzielać pomocy krajom gospodarczo zacofanym. (PAP)

Budowlani - chorem dzieciom

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Mat. Budowlanych, zrobił w ostatnim dniu starego roku naprawę miłą niespodziankę małym pacjentom Szpitala im. Raszei. Obejmując od Nowego Roku patronat nad szpitalem, już „przedterminowo“ wręczył dyrektorowi szpitala piękny telewizor marki „Rubens“, z prośbą o zainstalowanie go w oddziale dziecięcym przy ul. Mickiewicza, w którym jak wiadomo leczy się groźną Heine-Medine. Wraz z podarkiem, przekazano małym — za pośrednictwem dyrekcji szpitala — serdeczne życzenia tysięcy budowlanych: rychłego powrotu do zdrowia.

Telewizor zakupiony został z wygospodarowanych przez Zarząd w roku 1959 oszczędności. (pch)

Osiedle dla 22 000 mieszkańców

W najbliższych latach Poznaniowi przybędzie jeszcze jedno nowe osiedle na Winogradach. Rozpoczęcie robót budowlanych ma nastąpić w 1963 r.

Pierwotnie osiedle to miało powstać na znacznie mniejszym obszarze. Ostatnio jednak zaakceptowano lokalizację obejmującą większe terytorium. Dzięki temu wybuduje się na Winogradach 14,970 izb mieszkalnych (5,500 mieszkań). Z tej liczby 7,500 izb mieszkalnych wykończonych będzie do 1965 r., a reszta prawdopodobnie w ciągu dwóch następnych lat. Nowe osiedle zamieszka w przyszłości 22 tys. poznaniaków. (an)

Troje dzieci zatrulo się czadem

We wsi Trojaczkowo pow. Bołżyce w domu małżeństwa Strzelec zatrulo się czadem troje ich dzieci w wieku 4 i 2 lat oraz 4 miesięcy.

Jak ustalono przyczyną śmierci dzieci było niedbalstwo matki, która wychodząc na pogawędkę do sąsiadki pozostawiła niezabezpieczoną kuchnię. (PAP)

BRUK-25, 55

Ex 4239/1960

Nv-1-77

Poznań na przelomie 1959-1960

z „GŁOSEM WIELKOPOLSKIM“



Gdy na wieży ratuszowej zegar wybił północ, wzniósł się — w pełnym wirze sylwestrowych balów — głośnie toasty. W tym samym czasie w elektrowni, gazowni, szpitalach, na poczcie, w radio i telewizji, na szlakach kolejowych — trwała wyjątkowa praca. Tak bywa co roku. To jest normalne.

Ale w tegoroczną noc sylwestrową...

Otóż właśnie, tę noc Poznań przeżył z „Głosem”. Przemierzyliśmy miasto wzdłuż i wszerz, niosąc pozdrowienia i życzenia noworoczne ludziom, którzy Nowy Rok witali ciężką i odpowiedzialną pracą.

Zastępcy naczelnika Dworca Głównego noworoczne życzenia i skromny upominek składa redaktor naczelny „Głosu”.

⊕

Zbliża się północ. Dworzec Główny. Pociągi kursują normalnie. Zastępca naczelnika stacji — p. Czesław Grzelewski, wrócił właśnie z obrotu kontrolnego.

— Wszystko w porządku.

Redaktor naczelny naszego pisma, w imieniu tysięcy Czytelników „Głosu”, w imieniu redakcji, składa na ręce p. Grzesiewskiego serdeczne życzenia noworoczne dla pracujących kolejarzy. Dosiego Rolu!

Dyżurny — naczelnik stacji dziękuje i wzajemnie pozdrowienia Czytelników i Redakcję w imieniu kolejarzy.

Jedziemy do Telewizji. Dyżurni technicy. Kierownik zjazdu — inż. Jerzy Piątek — wraz z kolegami — pochyleni nad skomplikowaną aparatu-

ra. Gdzieś przy odbornikach sylwestrowi goście bawią się wesoło.

I tu zostawiamy wianuszek życzeń i po cichutku opuszczamy studio.

Przed apteką przy ul. Głogowskiej 47 jaśnieje w ciemności biały fartuch. Mgr Franciszek Antoniewicz, korzystając z chwili wolnego czasu, wyszedł przed aptekę, by popatrzeć na spóźnionych balowiczów.

— Składamy Panu życzenia od „Głosu Wielkopolskiego”!

P. Antoniewicz jest widocznie wzruszony. Dziękuje Czytelnikom „Głosu” za pamięć o pracujących aptekarzach.

Nasza trasa prowadzi dalej do Rozgłośni Polskiego Radia. Dyżuruje spikerka, dobrze zna na poznańskim słuchaczom — p. Alina Radwańska. Składamy jej życzenia dla wszystkich dziennikarzy i pracowników technicznych Polskiego Radia.

Z ul. Berwińskiego udajemy się do Kliniki Położniczej przy ul. S. Engla. Mamy szczęście. Dr Zygmunt Kornacki informuje, że właśnie przed chwilą urodziło się 1634 dziecko roku 1959. Chłopiec, ma na imię Piotruś. Cała załoga szpitala wróży mu szczęśliwe życie — gdyż urodził się w... czepku.

Następnie odwiedzamy Szpital im. Raszei. Duży ruch. Najwięcej kłopotu sprawiają lekarzom pijani awanturnicy. Czy rzeczywiście, każda zaba-



Kierowca MPK w rozmowie z naszymi sprawozdawcą.

☆

Podarunek od „Koziołków” — dla milicjantów.



Mgr Antoniewicz jest wyraźnie wzruszony.

W Klubie „Od nowa”, jak zwykle, swobodnie i wesoło.



wa musi kończyć się wielkim pijaństwem i bójką?

Jedziemy na pl. Wolności...

— 07, słucham! Natychmiast wysyłam patrol. Dyżurny oficer — Zbigniew Dzieliński — ma, niestety, mnóstwo pracy. Od godz. 13.45 do 23.50 Pogotowie Milicyjne interweniowało 58 razy. Jeden z tych 58 wypadków był osobliwy: pijany kominiarz pobił swoimi narzędziami dwóch, również niezbyt trzeźwych przechodniów.

Przerywamy dyżurnemu oficerowi czynności służbowe:

— Panie poruczniku, niech Pan przyjmie nasze, najlepsze



Dyżurna spikerka Rozgłośni

zyczenia, dla siebie osobiście i dla wszystkich pełniących tej nocy służbę kolegów!

☆

Bije dwunasta. Stoimy u stóp poznańskiego Ratusza. Przybył tam również dyrektor „Koziołków” — mgr Jan Nalepka — który funkcjonariuszom MO wręczył upominek.

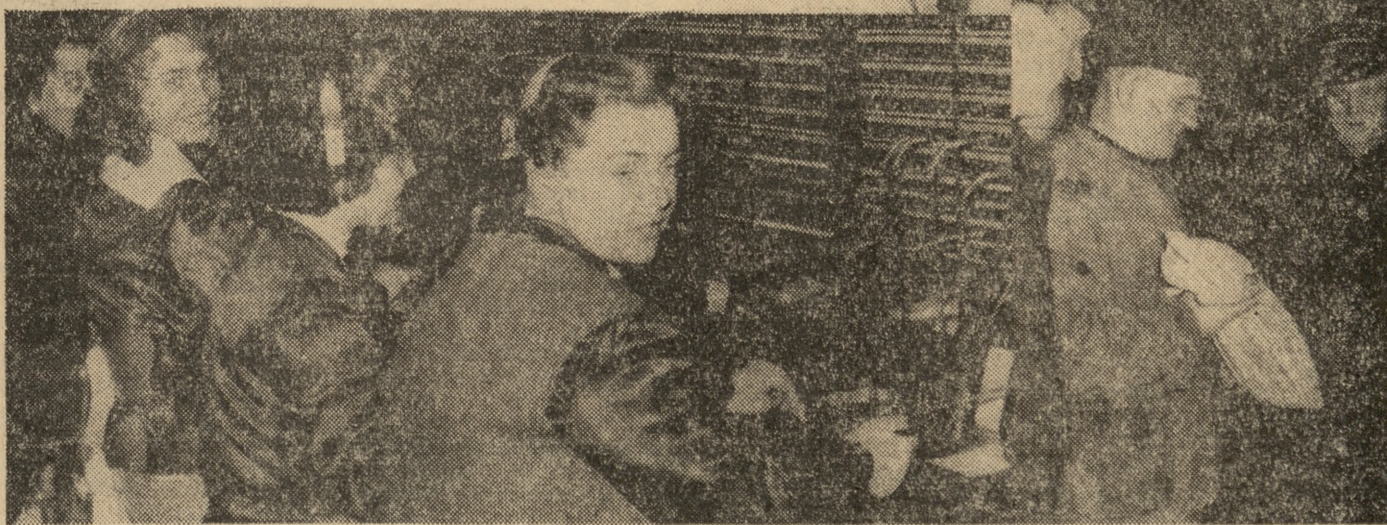
☆

Dalszą podróż kontynuujemy już w roku 1960. Zajeżdżamy przed gmach poczty. Na pierwszym piętrze w świetlicy zabawa, na drugim, pochylone nad aparatami, pogrążone w pracy telefonistki. Kontrolerka pani Edmunda Jarosławska, informuje, że najwięcej rozmów międzymiastowych, to życzenia noworoczne. Telefonistki łączą: Warszawę, Kraków, Szczecin, Paryż, Londyn... Na jej ręce pozdrowienia „Głosu”.

Jedziemy teraz na Groble. W Gazowni wita nas majster zmianowy — p. Konieczny. — Jest zaskoczony, mówi, że tej wizyty absolutnie się nie spodziewał. Dziękuje w imieniu całej nocnej zmiany za życzenia. Pomyślności!!

Przedostatnim etapem naszej podróży jest Elektrownia. Inż. ruchu — P. Marian Bukowski, czuwa wraz z kolegami nad zaopatrzeniem miasta w prąd.

Na ulicach widać już przechodniów z balonikami, wracających powoli do domów. Przy kinie „Bałtyk” zatrzymujemy jeszcze kierowcę taksówki MPK — p. Antoniego Bakosia.



✱

Dyżurny inżynier w Telewizji: — Dziś wieczór program transmitujemy do pierwszej w nocy

✱

W elektrowni. Ciekawe co „Głos” przyniesie wraz z życzeniami.



Na jego ręce przekazujemy życzenia dla pracującej załogi MPK.

☆

Po drodze wstąpiliśmy na chwilę do największego lokalu rozrywkowego naszego miasta, niedawno otwartej — „Adrii”. Piękne, pomysłowe kreacje pań, panowie w ciemnych garniturach. 500 osób — wita tu Nowy Rok...

Byliśmy również u studentów w ich Klubie przy ulicy Wielkiej. Zabawa odbywała się tam w przyjemnej, koleżeńskej atmosferze.

Tekst —

Mirosław Idziorek

Zdjęcia —

Kazimierz Przychodzki

Fotomontaż przedstawia: mile telefonistki, dyżurnych lekarzy szpitala im. Raszei i majstra zmianowego w Gazowni.

Ten lekarz przyjął przed chwilą noworodka urodzonego w czepku.

**Aleksander
Ejsmont**

Szczecińskie mosty

41 lat temu

Dziewiętnastego grudnia wojsko przekazało miastu nową arterię komunikacyjną — Szosę Poznańską, z dwoma odbudowanymi mostami i dwoma wiaduktami. Szczecin otrzymał nowe połączenie z głębią kraju — drogę, którą w 1945 roku zdążyły do miasta pierwsze transporty Polaków.

BARDZIEJ NERWOWI...

Był rok 1945, 46, 47, 48-y. Jedynym połączeniem Szczecina na wschód była droga wodna przez tak zwaną Szosę Poznańską. Komunikacja odbywała się przez dwa prowizoryczne, drewniane mosty na Odrze Zachodniej i Regalicy. Jednotorowymi, wyraźnie chwiejącymi się mostami na zmianę przejeżdżały pociągi i samochody. Bardziej nerwowi podróżni opuszczali wagony i przechodzili mosty pieszo, w ślad za wolno wlokącymi się pociągami. Nad całością mostów obok służby kolejowej i drogowej czuwało wojsko. Je mu mieszkańcy Szczecina zawdzięczali połączenie z wschodnim zapleczem w czasie naporu lodów i w czasie wiosennej powodzi.

Później zbudowano mosty na nowej trasie wodnej przez Łasztownię, odbudowano mosty na autostradzie. W miejsce prowizorycznych stały solidne mosty kolejowe. Stara trasę wspominali jeszcze jedynie starzy szczecińczycy powracający pamięcią do pierwszych, ciężkich dni.

O Szosie Poznańskiej pamięta również przewodniczący Prezydium MRN w Szczecinie Jerzy Zieliński. Stałe korki na trasie przez Łasztownię względnie kłopotliwy i długi objazd przez autostradę nakazywały mu szukać nowych rozwiązań komunikacyjnych. Stałe powracała myśl o odbudowie mostów na Szosie Poznańskiej, ale napięty budżet miasta nie wytrzymywał kalkulacji. Do podjęcia odbudowy brakowało „głupich” 20—30 milionów złotych. Co robić?... Miasto zwróciło się o pomoc do wojska.

WOJSKO BUDUJE

W grudniu ubiegłego roku po rozmowach z przewodniczącym Zielińskiego z przedstawicielami Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zapadła decyzja. Wojsko w ramach szkolenia saperów zbuduje mosty. Uchwała Rządu przyznająca środki inwestycyjne

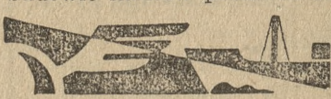
zabezpieczyła dostawy 2000 ton stali, cementu, drewna. Przygotowano do opracowania planów. Już w lutym 1959 roku zatwierdzono wstępny projekt. W maju przystąpiono do robót i 3 czerwca ruszył pełny front robót.

Odtąd głowy wszystkich przyjeżdżających i wyjeżdżających ze Szczecina, jak na komendę, przy przejeździe mostów kolejowych, zwracały się na przyczółki mostowe przy których trwała gorączkowa praca.

Setki, a chwilami tysiące żołnierzy uwiłajały się przy wysadzaniu w powietrze starych konstrukcji — zawalających rzekę i przyczółki przy dowozie materiałów, przy pracach konstrukcyj-

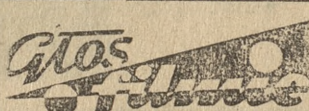
nych. Główny projektant trasy ppłk. inż. Tadeusz Białobrzezki wysuwał coraz śmielsze koncepcje. Nadzorujący z ramienia miasta budowę inżynierowie Kazimierz Szulc, Hajdamowicz i Madej brali na swe barki wspólną odpowiedzialność.

Wszyscy biorący udział w odbudowie mostów postawili so-



bie za cel należyte wywiązanie się z obowiązków. Załoga Stoczni Szczecińskiej, nie zważając na napięte plany produkcyjne, podjęła się i wykonała w terminie w ramach produkcji ubocznej dźwigary do przesł mostowych. Wojskowe Warsztaty Drogowe wykonały konstrukcję mostu. Warto dodać, że most na Odrze Zachodniej jest pierwszym w Polsce mostem drogowym zbudowanym jako kratownica bez blach węzłowych, co pozwoliło zaoszczędzić znaczne ilości stali.

Minierzy podjęli trudną decyzję: wyburzyć stare wiadukty i przyczółki bez wstrzymywania ruchu komunikacyjnego



Włoski reżyser Roberto Rossellini rozmawia z młodszą siostrą — aktorką Sandrą Milo — na lotnisku w Nowym Jorku.

Fot. — CAF

Nowa wytwórnia serów w Kowalewie

Ostatnio nastąpiło otwarcie pierwszej w województwie poznańskim, a piątej w kraju, wytwórni serów topionych w Kowalewie, pow. Pleszew. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele powiatowych władz samorządowych, partyjnych, ZSL-owskich, instytucji i organizacji gospodarczych i Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Prezes T. Kilkowski nakreślił w przemówieniu wstępnym drogę rozwojową kowalewskiej Spółdzielni Mleczarskiej, założonej w 1884 r. w Baranowie. Jej 75-lecie zbliża się z uruchomieniem nowego zakładu, który ma produkować 60 ton serów topionych miesięcznie. Pozwoli to na pokrycie w połowie spożycia w naszym województwie.

Topialnia serów, jeden z najważniejszych zakładów przemysłowych w pow. pleszewskim, zatrudniającą znaczną liczbę pracowników, przyczyni się niewątpliwie do ożywienia hodowli bydła, zwiększenia dostaw mleka jako głównego surowca, a tym samym i zwiększenia zysków Mleczarni, które w 1958 r. wyniosły 927 tys. zł.

Po oficjalnym otwarciu wytwórni — przecięciu wstęgi i uruchomieniu maszyn przez przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie — inż. G. Stachowiaka, goście zwiedzili zakład i wzięli udział w degustacji nowo wyprodukowanych serów tyłkowych. Zarówno ich smak jak i estetyczne opakowanie (etykieta z wizerunkiem wazy gołuchowskiej) zyskały ogólną aprobatę.

(emp)



„Biblioteka Powieści o Dziejach Ojczyzny” (LSW) przyniosła ostatnio dalsze dwa tomy: „Lelum i Polelum” oraz „Chrobry” — chętnie czytane przez młodzież (Walery Przyborski). Chciałbym na te książki zwrócić uwagę, gdyż obie przedstawiają dzieje Wielkopolski sprzed tysięcy lat.

Pierwsza mówi o zaprowadzeniu chrześcijaństwa w państwie Mieszka I, o ostatnim kapłanie wszechwładnego Leluma-Poleluma. Fabuła prosta, a mimo to nie pozwala oderwać się od kartek.

Druga książka („Chrobry”) prowadzi nas wraz z cesarzem Ottonem I do Gniezna, przysługujemy się podziękować Bolesławowi Rudemu, starającemu się przeciwną polskiego księcia na swoją stronę, jesteśmy świadkami ucieczki naszych wojsk z Praż, wędrujemy z zakonnikami do Bieniszewa (pow. koniński).

„Jak uła!” książka dla młodego czytelnika. Starsi też chętnie skorzystają z „oprowadzki” po Wielkopolsce sprzed 950 lat.

Oba tomy (IV i V — po 20 zł), ilustrowane, godne przede wszystkim bibliotek młodzieżowych. (jp)

W londyńskiej mgle

Medycyna i dzieci

Co roku grupy polskich naukowców, korzystając ze stypendiów państwowych, wyjeżdżają za granicę dla zapoznania się z osiągnięciami nauki innych krajów. Znaczne miejsce zajmuje tu medycyna. Ostatnio w szpitalach londyńskich przebywało kilku lekarzy, a wśród nich dr Stanisław Nowak — adiunkt I Kliniki Chorób Dziecięcych w Poznaniu. Z tej okazji przeprowadziliśmy z nim krótką rozmowę, potroszę po to, by dowiedzieć, że „cudze chwalimy, swego nie znamy”.

— Co mi — mówi dr St. Nowak — najbardziej rzuciło się w oczy? Przede wszystkim stosunkowo małe zainteresowanie profilaktyką ze strony władz służby zdrowia. U nas pod tym względem jest znacznie lepiej.

Na przykład wszelkie szczepienia ochronne dzieci są tam nieprzymusowe, lecz dobrowolne. Jednakże procent zaszczepionych nie wiele odbiega od naszego, co należy przypisać obowiązkowości i głębokiemu przekonaniu angielskich matek o potrzebie szczepień.

— O ile mi wiadomo, Anglicy górują nad nami pod względem zdrowotności. Przypuszczam, że to w głównej mierze dlatego, iż ich kraj jest bogaty i niezniszczony. Mogą lepiej jeść, mieszkać, ubierać się...

— Na pewno nas na to samo nie stać, ale też są i inne, nam dostępne warunki lepszej kondycji społeczeństwa. Oto wychowanie młodego pokolenia, od dziecka począwszy jest u Anglików bardziej racjonalne. Na przykład matki hartują dzieci od małego, nie przegrzewając ich, ubierają lekko a wygodnie, bez przesady pierzynek, becików, swetrów itp. Racjonalniej także żywią swoje pociechy bez nieuzasadnionych przesad, pokazów i nakazów, co wolno, a czego nie. Ponadto istnieje duże zaufanie do lekarza, przejawiające się w ścisłym przestrzeganiu jego zaleceń. W klinikach dozwolone jest odwołanie dzieci, bo wiadomo, że zdyscyplinowani Anglicy nigdy nie przyniosą do je-

na sąsiednich mostach kolejowych. Wyburzyli oni ponad 1300 metrów sześciennych żelazobetonu, nie przerywając ciągłości prac!

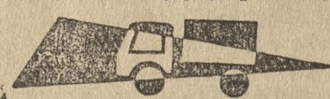
Dowództwo Budowy Mostów podjęło śmiałą decyzję jednoczesnego prowadzenia montażu konstrukcji i budowy podpór na Odrze Zachodniej. Od połowy lipca przystąpiło do pracy Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych nr 15, które w ciągu dwóch miesięcy wykonało z 1300 m³ betonu podpory mostu na Odrze Zachodniej. Spawacze wojskowi i cywilni oraz niterzy wykonali w ciągu dwóch miesięcy 15 kilometrów spawów i założyli 30 tysięcy nitów na obu mostach.

PIĘKNE NAZWY

Wreszcie po sześciu miesiącach wyteżonej pracy mosty na Odrze i Regalicy, wiadukty między mostami i na Ustowie zostały odbudowane. Długa na 9 kilometrów trasa mogła być przekazana do użytku.

Przystąpiono do podłączenia dużych zysków, osiągniętych dzięki współpracy wojska z miastem.

Czas budowy mostów i wiaduktów, oraz doprowadzenie do porządku trasy został skrócony o 2,5 lata. Zamiast trzech lat, jakie zużyłoby przedsię-



biorstwa cywilne, budowa trwała sześć miesięcy. Wojsko ofiarowało miastu 2,5 miliona roboczogodzin! Zaoszczędzono 30 milionów złotych, budując trasę za 25 milionów. Brakujących do realizacji marzeń Przewodniczącego Zielińskiego „głupich” 30 milionów złotych, dostarczyło wojsko.

W podzięk za trud żołnierzy, za pomoc Dowództwa WP, miasto odwdzięczyło się nadając nowym mostom nazwy bliskie sercu wszystkich żołnierzy. Most na Regalicy otrzymał nazwę im. I-szej Armii, most na Odrze — im. Gen. Karola Świerczewskiego. Hasło „Wojsko z Ludem — Lud z Wojskiem” znalazło w praktyce pełne potwierdzenie. Mieszkańcy Szczecina zawsze będą o tym pamiętać.



27 grudnia minęła 41 rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego. 29 grudnia 1918 roku powstańcy stoczyli pierwszą otwartą bitwę w polu pod Łopieniem (pow. węgrowski). Było to poważne starcie z „Grenzschutzem”, w którym brali udział powstańcy z Klecka (pow. gnieźnieński). Bój szedł o dworzec. Padł wówczas odważny żołnierz Powstania — Lewandowski. Reprodukowany rysunek L. Wróblewskiego przedstawia atak powstańców na stację kolejową w Łopieniu. Dostarczył go p. W. Noskowiak, uczestnik wspomnianej bitwy, ku przypomnieniu dawnych dziejów — młodym.

Fot. — „Głos”

Nowe nazwisko literackiego Wrocławia

Wydarzenie jest najzupełniej świeże, nie dalej niż kilka dni temu pierwsza książka Macieja Patkowskiego pojawiła się na półkach księgarskich. Wrocławskie środowisko literackie powitowało się o nowe nazwisko. Jak utrzymują krytycy i recenzenci, debiut wypadł wcale interesująco. Zresztą fakt wydania „Skorpionów” przez Państwowy Instytut Wydawniczy, firmę arcysolidną, mówi w le.

— Mam 23 lata — mówi autor „Skorpionów” — zajmowałem się publicystyką we wrocławskich studencko-młodzieżowych „Poglądach”.

— Podobno jednak to nie pierwsza Pańska książka?

— Owszem, „Harmonijkę” napisałem wcześniej. Tak się jednak składa, że z druku wyjdzie ona później, chyba w połowie stycznia. Zresztą, również w wydawnictwie „Iskry”, leży trzecia moja książka, składająca się z powieści o tymczasowym tytule „Konosze” i większego opowiadania, wspólny tytuł będzie brzmiał: „Szkice współczesne”.

— Potwierdza się więc zastrzeżenie, że Pan nie opina badaj reżysera Kutza, że nie

wolno zostawiać Patkowskiego samego na tydzień, bo napisze nową powieść...

— Nie chciałbym, by z tego wynikało, że piszę łatwiej. Przeciwnie, każda następna pozycja przychodzi mi coraz trudniej. Jest chyba jedna rzecz naturalna w tym, że obojętnie pragnie wyjść od razu z serią pozycji, na tym samym mniej więcej poziomie artystycznym. Potem mi się nastąpić przerwa i następna seria, literacko dojrzalsza, lepsza. Zresztą, pomyśl, nowe książki przychodzi mi do głowy, kiedy jeszcze pracuję na poprzednią.

— Określa się Pana jako pisarza wrocławskiego...

— „Skorpiony”, jak się to przekonano, z Wrocławia czy Dolnym Śląskiem, nie mają nic wspólnego, opisują przeżycia amerykańskich żołnierzy. Ale „Harmonijka” i „Szkice współczesne” zaczynają się o realia dolnośląskie, ale raczej tylko formalnie, gdyż w tej książce próbuję zastąpić konstrukcją anegdotyczną fabuły konstrukcją psychologiczną, uciec od tradycyjnej formuły powieści.

— Debiut książkowy już Pan za sobą, zapowiada się też i filmowy...

— Scenariusz filmowy oparty o „Harmonijkę” piszę wspólnie z reż. Kazimierzem Kutzem, od niedawna wrocławianinem, twórcą „Krzyż Walecznych”. Jesteśmy w łowie pracy. Mam nadzieję, że scenariusz zostanie przyjęty, wówczas w roku przyszłym można by film zrealizować. Zresztą film interesuje mnie i nie zamierzam poprzestać na tym jednorazowej kontakcie.

— Tak więc niemal równocześnie debiutuje Pan jako prozaik i jako autor filmowy. To cenny precedens w życiu wrocławskiego środowiska literackiego.

Rozmawiał:

Ignacy Rutkiewicz

„Emancypacja”

Prasa kairska podała, minister spraw religijnych Zjednoczonej Republiki Arabskiej wydał zarządzenie pozwalające kobietom muzealnikom na uczestniczenie w wszystkich uroczystościach religijnych w meczetach. Jedynym warunkiem jest to, były one odpowiednio ubrane i by zajmowały miejsca mężczyznami. (BAP)

Rozmawiał: Zbigniew Miklas

Pracownicy poszukiwani

2 lekarzy weterynarii zatrudni w rzeźni po-
znańskiej Miejski Zakład Weterynarii w Po-
znaniu, ul. 23 Lutego 1/3. K9446

Zastępcę kierownika gospodarstwa, brygadzie
polowego i księgowego - kasjera zatrudni zaraz
Państwowe Gospodarstwo Rolne w Uzarzewie,
pocztą Kobylnica powiat Poznań. K9437

Ekonomistę do pracy w dziale zaopatrzenia
przyjmujemy zaraz. Prosimy zgłaszać się z in-
deksem w Poznańskich Zakładach Papierni-
czych „Malta”, ul. Wołkowska 32. K9443

Rewidenta lub kandydata(tkę) na rewidenta ze
znajomością księgowości przemysłowej i wyż-
szym wykształceniem, zatrudnimy od za-
raz — Okręgowy Związek Spółdzielni Inwa-
lidów w Poznaniu, Stary Rynek 73/74. 39484g

Zootechnika przyjmą zaraz Zakłady Mięse
w Grodzisku Wlkp., ul. Powstańców Chocie-
szczyńskich 29. Wymagane wykształcenie wyż-
sze wzgl. średnie zootechniczne. Praca tere-
nowa na stanowisku inżyniera do spraw ho-
dowli. Ponadto Zakłady przyjmą na staż ab-
solwentów szkół wyższych i średnich o przy-
gotowaniu zootechnicznym lub rolniczym. Po-
żądani kandydaci z terenu powiatów: Nowy
Tomyśl, Wolsztyn, Kościan, Wschowa lub Su-
lechów. K9469

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
W SWARZĘDZU, ul. Czerwonej Armii 8
posiadają do upłynieniaskrzynki formierskie żeliwne
o wymiarach:

500 x 400 x 150 mm	— 147 szt.
500 x 400 x 100 mm	— 145 szt.
530 x 400 x 150 mm	— 24 szt.
500 x 400 x 100 mm	— 23 szt.
470 x 470 x 100 mm	— 50 szt.

Informacji udziela się na miejscu w zakładzie
przy ul. Czerwonej Armii 8 w Swarzędzu, w
Dziale Głównego Mechanika. K9425

Praca

Inteligentną paniąkę pi-
szącą na maszynie zatrud-
ni przedsiębiorstwo w po-
wiecie. Pokój służbowy,
całodzienne wyżywienie,
dobre wynagrodzenie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
32964p.

Pomoc domowa docho-
dząca potrzebna. Poznań,
Swierczewskiego 1 m. 8.
39521g

Fryzjerka poszukuje pra-
cy. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39506g.

Przyjmie zaraz czeladnika
piekarskiego. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 39527g.

Pomoc domowa dochodząca,
ilość godzin pracy do
uzgodnienia — potrzebna
mieszkanie nowe z pomo-
cami technicznymi. Swier-
czewskiego 69b m. 31, tel.
646-87. 39501g

Kupię piekarski poszuku-
je pracy od 1 lutego. Of-
erty kierować pod adre-
sem: Piotr Sych, Łobżenica,
ul. Sienkiewicza 199,
pow. Wyrzysk, woj. Byd-
goszcz. 39535g

Nauka

Lekcji matematyki udzie-
la 10 zł za godzinę.
Strzelecka 30 m. 10.
39556g

Tańców towarzyskich wy-
ucza: Adela Szczurkówna,
Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego 2a, parter. 39440g

Adolf Karwatka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o go-
dzinie 15,15 z kaplicy Szpitala Powiatowego
w Wolsztynie.

Pograżona w żałobie
RODZINA
Wolsztyn, Kębłowo, Poznań. 39776g



Dnia 29 grudnia 1959 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza i sercem
nam oddana matka, babcia i teściowa, przeżywszy
lat 73, sp.

Janina Rożańska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o go-
dzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążeni
CÓRKA I SYNOWIE Z RODZINĄ
Poznań, Wypiańskiego 14, Wrocław, Opole,
Głogówek. 39765g



Dnia 30 grudnia 1959 r. zmarł po długich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 40, sp.

Zbigniew Ruciński-Nagórny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 bm., o go-
dzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
39787g



Dnia 31 grudnia zmarł, w wieku 63 lat, czyn-
ny do ostatniej chwili w swym umiłowanym
zawodzie, nasz ukochany ojciec, teść i dzie-
dek, sp.

Edmund Weniger

dentysta.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 3 bm., o go-
dzinie 13,30.

O bolesnej stracie zawiadamia
w głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Pniewy, Dworcowa 15, Poznań. 39783g

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Sprzętu Samo-
chodowego „Motozbyt” w Poznaniu - Antoninku

Poznańskie Biuro Zaopatrzenia Sprzętu Samo-
chodowego „Motozbyt” w Poznaniu - Antoninku

zawiadamiają

swoich klientów o połączeniu obu przedsię-
biorstw z dniem 1 stycznia 1960 roku w jedno
przedsiębiorstwo pod nazwą:

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘB. ZAOPATRZENIA
SPRZĘTU SAMOCHODOWEGO „MOTOZBYT”
POZNAŃ - ANTONINEK, ulica Goryslawa nr 9
K9454

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO

„LUBON”

W LUBONIU koło Poznania, telefon Poznań 81-66

Dział Zaopatrzenia

oferują

instytucjom państwowym, spółdzielczym oraz
warsztatom prywatnym z materiałów zbędnych
artykuły z branży II, VIII, XIV, XVI, XXV
i XXIX w tym różne kurki, zawory, zasuw,
śruby, pasy parlane, pakunki konopno-grafi-
towe itd.

Artykuły te można obejrzeć w godzinach od
8—14 w magazynie naszych Zakładów.
K9513

PLAC-TEREN

o powierzchni od 3000 m² z bocznica kolejowa
wydzielają na dłuższy okres czasu na korzyst-
nych warunkach przedsiębiorstwo państwowe
w Poznaniu.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3
dla K9430.

Kupno

Dłut stalowy, twardy
Ø 0,8—1,2 mm, kupię. Tel.
526-75. 39460g

Kupię samochód furgon
Skoda oszklony, stan i-
dealny, Bielawski, Kórnik,
Poznańska 189, tel. 244.
39442g

Sprzedaż

Wózki dziecięce dla lalek
w dużym wyborze poleca-
ją Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 39451g

Sprzedam maszynę do szy-
cia. Zwierzyniecka 41 m.
4, od godz. 15. 39534g

Wózki dziecięce głębokie,
spacerówki dla lalek po-
leca H. Swietlik, Poznań,
Wrocławska 13. 39864g

6 pieców kafilowych w
dobrym stanie sprzedam
do rozbioru. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 39638g.

Sprzedam różne używane
meble. Młyńska 4 m. 7,
Stark. 39536g

Fretki tresowane sprze-
dam, Walenty Garbacki,
wieś Starostwo, pocztą
Skulsk, pow. Konin, woj.
poznańskie. 32967p

Snopowiązałkę, nowa, o-
gumioną, sprzedam. Wi-
ciak Edmund, Poznań-An-
toninek, Główniec 5
przy trolejbusie. 39438g

„Goldprase” gazowa, roz-
miar 30x40, jak nowa,
sprzedam. Oferty Biuro O-
głoszeń, Swierczewskiego
3. 39439g

Sprzedam futro i biżute-
rię, ogólna wartość 40 000
złotych. Oferty Biuro O-
głoszeń, Swierczewskiego
3. 39456g

Elevator do słomy, nowy,
dwułańcuchowy, 8 m,
sprzedam. Włodarczyk, I-
nowrocław, Poznańska 41.
39495g

Samochód osobowy „War-
szawa” w idealnym stanie
sprzedam. Poznań, Podko-
morska 5, godz. 18—19.
39548g

Sprzedam różne używane
meble. Młyńska 4 m. 7,
Stark. 39536g

Zguby

30 grudnia zgubiono kol-
nierzy czarny nowy, na
ulicy Dzierżyńskiego od
nr 14—66. Proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Ma-
leckiego 24a m. 5. 39805g

Zginiął pies 9 grudnia, du-
ży wilk srebrny. Uczciwie-
go znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. Mści-
bora 49 (Antoninek). 39443g

Zgubiono świadectwo u-
kończenia Technikum Ta-
boru Kolejowego. Tadeusz
Romanowski, Kostrzyn
Wlkp., Słowackiego 2.
39489g

22 bm. zgubiono zegarek
(ul. Ratajczaka) pamiątka
I Komunii św. Uczciwiego
znalazcę wynagrodzę. Pod-
laska 6 m. 2, tel. 88-91 (So-
lacz). 39520g

Przybłąkał się pies wil-
czur. Adres wskaże Bu-
ro Ogłoszeń, Swierczew-
skiego 3 dla 39674g.

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA

EKSPOZYTORIA TOWAROWO-SPEDYCYJNA

W POZNANIU, ulica Traugutta 1/9, tel. 81-31

OGŁASZA PRZETARG

NA PRZEPROWADZENIE KAPITAŁNEGO
REMONTU 2 SILNIKÓW marki PANHARD-
NOWIC, typ JE-35.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze względnie pry-
watne.
Oferty w kopertach zamkniętych z napisem
przetarg należy składać w sekretariacie Ekspo-
zytury, pokój 12, do dnia 14. I. 1960 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 16. I. 1960 r.
Komisja zastrzega sobie prawo dowolnego wy-
boru oferenta. K9522

Sprzedam samochód Mi-
krus, przebieg 3.000 km,
z gwarancją. Niespodziany
Wagrowiec, Przemys-
łowa 89, tel. 158, od go-
dziny 7—14. 39688g

Sprzedam maszynę do szy-
cia. Ratajczaka 32 m. 20a.
Cia. Ratajczaka 32 m. 20a.
39550g

Meble różne, używane
sprzedam. Tel. 657-89.
39558g

Pianino 4-oktawowe ko-
rzystnie sprzedam. Żabi-
kowo, ul. Skóry 10.
39587g

Lokale

Zamienię dwa pokoje, ku-
chnię, samodzielnie w Ka-
liszu na mieszkanie, sa-
modzielnie w Poznaniu.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39633g.

Zamienię 2 duże pokoje
na kawalerkę lub samo-
dzielny pokój. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 39508g.

Kawaler poszukuje poko-
ju umeblowanego. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3. 39488g

Zamienię pokój, 8 m² na
1 1/2 pokoju z kuchnią. Wa-
runki zamiany korzystne.
Poznań, tel. 18-16. 39498g

Dozorstwo pokój, kuchnia
zamienię na mieszkanie
bez dozorstwa. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 39533g.

Zamienię trzy pokoje z
kuchnią w Chodzieży na
2 pokoje z kuchnią w Po-
znaniu. Warunki do omó-
wienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 39552g.

Zamienię pokój z kuchnią,
wspólny korytarz, łazien-
ka na podobne — większe.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39537g.

Z wyłączonej pokoje z ku-
chnią, łazienką kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39561g.

Zamienię pokój z kuchnią,
wspólny korytarz, łazien-
ka na podobne — większe.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39537g.

Z wyłączonej pokoje z ku-
chnią, łazienką kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39561g.

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY

W KOŚCIANIE, ULICA GOSTYŃSKA

OGŁASZA PRZETARG

na wykonywanie i dostawę w roku 1960

POMP HYDRAULICZNYCH

do przyczep wywrotek o nośności 3,5 tony w ilości 15 sztuk
miesięcznie oraz podnośników w ilości 30 sztuk miesięcznie.

Blizszych informacji udzieli Dział Techniczny POM.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwo-
we, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać lub przysyłać pod adresem Państwowego
Ośrodka Maszynowego w Kościanie do dnia 10 stycznia 1960
roku.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. stycznia
1960 roku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K9527

Przetargi — Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego Rew. III w Po-
znaniu, ul. Młyńska 1a, pokój 2, na mocy
przepisu art. 608 kpc., podaje do publicznej
wiadomości, że dnia 13 stycznia 1960 r., o go-
dzinie 12 w Starzynie, pow. Poznań, pocztą
Kiekrz, odbędzie się licytacja dwóch macior,
czterech warchlaków, dwóch krów i jednego
cielaka oszacowanych na łączną sumę 15.300
złotych. Inwentarz w. w. oglądać można w
dniu i miejscu licytacji. K9506

Zakłady Mięse — Rzeźnia Poznań, ul. Garbary
101/111 ogłaszają III przetarg ograniczony na
sprzedaż: samochodu ciężarowego marki GAZ
AA nośność 1,5 tony, cena wywoławcza 7.500 zł.
Przetarg wyżej wymienionego pojazdu odbędzie
się dnia 5 stycznia 1960 r. o godzinie 9 przy ul.
Garbary 101/111 w Dziale Transportu. Do prze-
targu przystąpić mogą osoby wymienione w §
9 ustawy 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji
z dnia 8 maja 1957 r. Monitor Polski nr 56 poz.
353. Przystępujący do przetargu są zobowiązani
złożyć najpóźniej do dnia 4 stycznia 1960 r. wa-
dium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
w Narodowym Banku Polskim I OM w Pozna-
niu, ul. Paderewskiego 10, nr konta 1218-6-186.
Pojazdy obejrzeć można od dnia 4 stycznia 1960
r. godz. od 10 do 14. K9404

„Poznańskie Zakłady Mechaniczne” WZGS „Sa-
mopomoc Chłopska”, Poznań, ul. Kolejowa 1-3
ogłaszają przetarg na wykonanie pokryć galwa-
nicznych mebli i urządzeń sklepowych (niklo-
wanie i chromowanie dekoracyjne). W przetargu
mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe
i spółdzielcze. Oferty należy składać w Dziale
Techniczno-Produkcyjnym pod wyżej podanym
adresem w nieprzekraczalnym terminie do dnia
10 stycznia 1960 r. Zastrzegamy sobie prawo wy-
boru oferenta. K9396

Leszczyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego
w Lesznie wojew. poznańskie, ul. Chrobrego 8
ogłaszają przetarg na kupno form do odlewów
figurek czekolad, różnych wielkości. Formy
winny być z metalu chromo-niklowanego i kwa-
soodpornego. Oferty z wzorami należy zgłaszać
do Dyrekcji w terminie do 10 stycznia 1960 r. w
godzinach od 8 do 14 popoł. W przetargu mogą
wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne. K9402

Nieruchomości

Gospodarstwo własne 8 ha
z budynkami sprzedam,
(wydzierżawię). Bronisław
Kędzierski, pocztą, stacja
Lopienno, Wagrowieckie
woj. poznańskie. 32966p

Kupię wolny domek w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3. 39471g

Parcelę w Szczepankowie
kupię. Oferty z podaniem
ceny Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3. 39478g

Sprzedam dwie parcele 4
800 m² (sad) w Gnieźnie.
Witkowska 93 lub zamie-
nię na mieszkanie w Po-
znaniu. 39485g

Gospodarstwo rolne o po-
wierzchni 20 ha korzyst-
nie sprzedam. Zgłoszenia
kierować: Antoni Przybył,
Tarnowska 13, p-ta
Rydzyńska, pow. Leszno.
32833p

Sprzedam parcelę, 2700 m²,
w Słupcy, pięknie poło-
żoną (garaż, pokój). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3. 32803p

Różne

Garbuje, farbuję skóry
futerkowe barany, lisy,
bobry. Czyż, Poznań, Mo-
kra 17a, narożnik Wro-
nieckiej. 38711g

Poszukuję pożyczki 60.000
zł, dam zastaw parcelę.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
39635g.

Podróżujący po całej Pol-
sce własnym samochodem
przyjmie współpasażera
na stałe wyjazdy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 39503g.

Pożyczki 15.000 zł poszu-
kuje pilnie. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 39528g.

Matrymonialne

Wdowa milej prezencji,
na stanowisku, posiadają-
ca mieszkanie, pozna in-
teligentnego pana o do-
brym charakterze, wiek
50—65 lat. Cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Swierczewskiego
3. 39450g

Samotna, starsza, przy-
stojna, zdrowa, posiadają-
ca nieruchomości i więk-
szą gotówkę, własne mie-
szkanie, pozna pana do
lat 60 na stanowisku, bez
nałogów, cel matrymo-
nialny. Oferty Biuro O-
głoszeń, Swierczewskiego
3. 39475g

Lekarka-dentystka zapo-
żna pana z wyższym wy-
kształceniem do lat 60.
Cel matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3. 39478g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Swierczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały, delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100624 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAF — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

Gospodarka dla wszystkich

Poznań - miejscem spotkań

Pożegnania starego roku 1959 dokonał Zarząd MTP w gronie sprawozdawców targowych. Rok ubiegły był dla naszych Targów okresem olimpijskich rekordów: gościliśmy wystawców z 47 państw wszystkich kontynentów (jeśli nie liczyć szóstej Antarktydy i pingwinów), ujrzelśmy wtedy 27 oficjalnych ekspozycji kolektywnych, zwiedziło Targi ponad 5 tys. gości zagranicznych z 50 krajów. Sukcesy te wyseko notują nasze Targi w handlu międzynarodowym, wśród ponad 40 imprez zrzeczonych w Związku Targów Międzynarodowych (UFI).

Choć walory rzeczowe (po-wierzchnia, zaplecze) wyznaczają Targom Poznańskie miejsce w grupie „średniaków”, to wyniki naszej imprezy, jej znaczenie dla handlu międzynarodowego i dla polityki, stawiają MTP w znacznie wyższym rzędzie.

Poznań jest co roku oknem na świat nie tylko dla polskiego handlu zagranicznego, ale również pośrednikiem, miejscem stałych spotkań na najwyższym — handlowym szczeblu Wschodu i Zachodu. Użyto tutaj wielkich słów, bo też poznańskie spotkania na szczycie są od pewnego czasu wyrazem politycznych zmian jakie zachodzą w gospodarce światowej. Takie spotkania niejedno wyjaśniają, niejedno zatwierdzają — równie dobrze, jak przedstawiciele państw w drodze dyplomatycznej.

Nasze Targi mają jeszcze jedną rolę: są doskonałą platformą dla spotkań i rozmów handlowych przedstawicieli krajów, które oficjalnie nie uregulowały wzajemnych stosunków. Właśnie w Poznaniu zapoczątkowano szereg kontaktów, podpisano wiele umów między firmami zachodnioeuropejskimi, a Związkiem Radzieckim, Chinami, Indiami, Bułgarią.

Nowy rok przyniesie nowe zmiany. Do zamknięcia listy uczestników XXIX MTP jest jeszcze kwartał, a już zgłosiła się ponad połowa wy-stawców.

Będą to nowi i „starzy” kupcy i przemysłowcy, w dużej części z krajów Wschodu, Afryki, Azji, dla których Poznań staje się najdogodniejszym miejscem wymiany handlowej. MTP zyskują sobie za tem stałych klientów. Większość z nich prosi o większą powierzchnię wystawową. To także przemawia za wzrastającym znaczeniem naszych Targów.

Dają satysfakcję takie ządania, lecz zarazem zobowiązują do pamiętania o przyszłości. Targi Poznańskie muszą zwiększyć swą powierzchnię, muszą zadbać o zaplecze, nowe urządzenia, i w takim samym stopniu musi o to zadbać Poznań, miasto Targów. Obecny rok będzie właśnie dla MTP okresem przygotowań do dalszej rozbudowy.

Na miejscu dawnej Wieży Górnośląskiej zaproponowano polskiej elektronice zbudowanie nowej hali. Poznański SARP w porozumieniu z Zarząd MTP i głównym architektem Poznania — ogłosił na początku tego roku konkurs ogólnopolski na rozwiązanie architektoniczne tego pawilonu. Przewiduje się jednocześnie nowe opracowanie za budowy tzw. placu Marka, łącznie z projektem nowych hal wzdłuż ul. Roosevelta i Świerczewskiego. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi pod koniec roku, budowa — w latach 1961—62.

Już teraz myśli się o podwójnej hali między pawilonem 14 i 15, która projektuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Będzie to nowoczesny, oryginalny gmach, który m. in. po mieści bary szybkiej obsługi i kawiarnię.

Jeszcze w tym roku nastąpi nowa zabudowa parku targowego, opracowana przez „Mia stoprojekt”. Drewniane pawilony będą zastąpione lekkimi — ze szkła i stali. Uświetnią one jubileuszowe XXX MTP.

I tak od ogólnych rozważań noworocznych przeszliśmy do konkretnych. Bo też, aby można było mówić o roli i znaczeniu Targów — przed tem należy pomyśleć i pamiętać o szczegółach, które o tym w dużej mierze decydują.

Zbliżut Sęk

Sylwestrowy trening Janusza



Znanego lekkoatletę poznańskiego — kandydata na Olimpiadę — Janusza Jarzembowskiego wraz z żoną spotkaliśmy na zabawie sylwestrowej w „Adrii”. Na nasze zapytanie jak tam z formą na Olimpiadę p. Janusz odpowiedział: — Widzicie — trenuję.

Fot. — K. Przychodzki

Przykładna „czystka”

Zarząd KS Polonia Warszawa przeanalizował na ostatnim posiedzeniu postawę piłkarzy w minionym sezonie. Okazało się, że swoim postępowaniem nie zasłużyli na to, aby być nadal członkami klubu. Postanowiono więc skreślić z listy członków środkowego obrotu Chomiczuka oraz udzielić zwolnienia Miłkaszewskiemu.

Ostatnie uchwały zarządu Polonii świadczą o tym, że działacze tego najpopularniejszego klubu stolicy dążą do uzdrowienia atmosfery w sekcji piłkarskiej, nawet kosztem poważnego osłabienia drużyny.

PAP

Kajakarze już rozpoczęli przygotowania do sezonu

Czwórmecz międzynarodowy — współpraca z ZMS

Wszystkie nasze sekcje zaraz po świętach podjęły treningi — informuje prezes Poznańskiego Okręgowego Związku Kajakowego p. Tadeusz Kulczak, który złożył nam noworoczną wizytę.

— Dlaczego tak wcześnie rozpoczęto treningi? — Przeprowadzamy marszobieg i gimnastykę. W połowie stycznia rozpoczniemy zaprawę na basenach, tak aby wczesną wiosną zawodnicy mogli wyjść na otwartą wodę.

— Czy wszystkie kluby dysponują krytymi basenami? — Prace tak zaplanowano, by kluby nie posiadające takich obiektów, mogły skorzystać z urządzeń bratnich sekcji. Piękny i obszerny basen w Poznaniu nie został jeszcze wykończony. O ile to nie nastąpi w najbliższym czasie, plan treningów będzie musiał ulec zmianie.

— Czy związkowi przybyły nowe sekcje? — Owszem, jest nią sekcja przy KS Przemysław, która

działa w oparciu o współpracę z Poznańską Fabryką Maszyn Żywnych. Sekcję tę zasilą w większości kajakarze Olimpij. Oby jednak przejście zawodników Olimpij nie spowodowało likwidacji sekcji kajakowej, przy tym klubie.

— Jakie macie plany w roku olimpijskim? — Poza zwykłymi już imprezami, przewidzianymi w kalendarzyku — pragniemy doprowadzić do skutku czwórmecz miast: Poznań—Berlin—Lipsk—Kraków. Pierwsze regaty mają się odbyć we wrześniu w Lipsku, następne w 1961 roku w Poznaniu, dalej kolejno w Berlinie i Krakowie. Zawody odbędą się w konkurencji kobiet i mężczyzn oraz w kanadyjkach.

— Jak przedstawia się obecnie stan ćwiczących? — Odczuwamy brak młodszych zawodników. Aby temu zaradzić nawiązaliśmy kontakt z Związkiem Młodzieży Socjalistycznej. Może to wpłynie na większe ożywienie w naszej dyscyplinie.

Naszym dążeniem jest nadal utrzymać pierwszą pozycję w punktacji ogólnokrajowej. Jak wiadomo tytuł drużynowego wiceministra dzierży Warta, która była o krok od zajęcia pierwszego miejsca. Może jej się to uda w roku bieżącym.

Rozmawiał: Tadeusz Paczkowski

Mieszanka...historyczna

Początki polskiej gimnastyki sięgają 1866 roku. Wówczas w Lwowie dwaj młodzi studenci Żukowski i Goldenstał rzucili hasło założenia organizacji gimnastycznej. W rok później założono Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.

Biegi maratońskie nie cieszą się w Polsce „specjalną popularnością”. W sumie mamy bodaj 20 „szaleńców” uprawiających tę dyscyplinę.

Pierwszy bieg na przelaj odbył się w Polsce w 1907 roku we Lwowie. Zwycięzcą został Tadeusz Kuchar, obecnie inżynier zajmujący się inwestycjami sportowymi w Głównym Komitecie Kultury Fizycznej.

Tor saneczkowy pierwszy na ziemiach polskich zbudowany został w Bielsku w 1910 r. przez Sportowy Klub Zimowy. Tor posiadał długość 2800 metrów.

W rozwoju polskiego kolarstwa ogromne zasługi ma Warszawskie Towarzystwo Cyklistów, popularne „WTC” założone w 1886 roku, które posiadało piękny tor kolarski na Dynasach. Duże zasługi około rozwoju klubu miał znany artysta scen polskich Antoni Fertner. W Poznaniu pierwsze organizacje kolarskie powstały w 1894 roku.

W listopadzie 1959 r. minęło 40 lat od dnia, w którym jako pierwsza po I wojnie światowej zawitała do Poznania drużyna piłkarska lwowskiej Pogoni. Małopolscy piłkarze pokonali Poznań 2:0 a Unię 4:2. (tp)

„Pamiętaj”

ZEBRANIE „ADMIRY”
W środę, 6 bm. o godz. 10.30 w świetlicy Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego przy ul. Jackowskiej 24 odbędzie się roczne, sprawozdawcze zebranie sekcji piłki nożnej Klubu Sportowego „Admira”. (na)

Tylko trzynastu poznaniaków na listach najlepszych bokserów

Dorocznym zwyczajem „Przegląd Sportowy” ogłosił noworoczną listę dziesięciu najlepszych pięściarzy w poszczególnych wagach.

Na pierwszych miejscach w poszczególnych wagach (według kolejności) znaleźli się: Kukier, Gutman, Adamski, Paździor, Milewski, Dregosz, Czajka, A. Dampc, Pietrzykowski i Gugniewicz.

Pięściarze okręgu poznańskiego, spośród których na liście znajduje się trzynastu, zajmują niestety dopiero dal-

Spółdzielczy turniej szachowy

Doroczny spółdzielczy turniej szachowy rozpocznie się 12 bm. Zgłoszenia szachistów — pracowników spółdzielczego pracy przyjmuje się w wtorki i piątki od godz. 18 w Klubie Spółdzielczym „Mozaika” Stary Rynek 73/74. (na)

Wystawy

CBWA — „ODWACH” — g. od 10 do 18 — Salon Jesienny Związku „Plastyków”;

LOKAL SARP — g. od 11—21 Architektura Służby Zdrowia w USA;

BIBLIOTEKA UAM — g. od 8.30 do 17.30 — wystawa książki, fotografie i grafiki indyjskiej;

KLUB „OD NOWA” — g. od 16—22 wystawa grafiki Ewy Pruskiej.

Telewizja

POZNAŃSKA (SOBOTA)

17.30 — dla dzieci „Sport młodych”; „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; „Zrobimy to sami”; 18.30 — sport polski w roku przedolimpijskim; 18.35 — PEGAZ — mag. kult.; 19.30 — dziennik; 19.50 — reklama; 20 — w krajach socjalizmu — kronika filmowa; 20.15 — progr. tygodnia; 20.25 — film fabul. prod. franc. „Niebo czy piekło”; 22 — ost. wiadomości; 22.05 — kabaret „Pineska”.

(NIEDZIELA)

14 — film fabul. prod. polskiej: „Żołnierz królowej Madagaskaru”; 15.40 — przerwa; 17.45 — teatrzyk dla przedszkolaków: „O kotku, który nie chciał być kotkiem”; 18.20 — „Echo tygodnia”; 18.35 — estrada rozrywkowa; 19 — dziennik; 19.45 — teleturniej „Z gwiazdami na ty”; 20.45 — film fabul. prod. franc.: „Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”.

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chir. i wewn.), ul. Walki Młodych nr 7, telefon 98-56;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1 i Główna 53. (opr. pa.)

Styczeń	Imieniny
2	Makarego
sobota	

Teatry

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Krutnawa”
POLSKI — g. 19 „Głupi Jakub”
NOWY — g. 19 „Zaklinacz deszczu”

OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — godz. 14 „Dziadek Zmruż-Oczko”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Romans z wędwili”;

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20 „Ojciec narzeczony” (amer., 14 l.)

BALTYK — (repertuaru nie nadano)

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Niebezpieczna przesyłka” (franc., 14 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 „Śniegi Kilimandżaro” (amerykański, 16 l.)

HUTNIK — (repertuaru nie nadano)

MALTA — g. od 16—20 „Letni sen” (szwedzki, 16 l.)

MINIATURKA — g. 14 i 15.45 — „Dzielnie kaczko” (franc., 7 l.) g. 18 i 20.15 „Ludzie i kobra” (włoski, 18 l.)

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Książę Myszkini” (franc., 16 l.)

OSIEDLE — g. od 16—20 „W obronie mojej miłości” (franc., 16 l.)

PANCIERNAK — g. 17.30 i 20 „Go spój na wszystko” (polski, 16 l.)

PIAST — g. 17 i 19 „Marianna moich marzeń” (franc., 16 l.)

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Na wschód od Eden” (ameryk., 18 l.)

SCALA — g. od 16—20 „Francis — mól, który mówi” (amer., 12 l.)

TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Morderca mimo woli” (jap., 18 l.)

TECZA — g. od 16—20 „W samo południe” (ameryk., 14 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)

WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „W samo południe” (amer., 14 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 „Tańczące moło” (ang., 14 l.); godz. 19 „Guendalina” (włoski, 18 l.)

RUSALKA (Swarzędz) — godz. 16 „Słoń i mrowka”; godz. 17 i 19 „Bohaterka dnia” (włoski, 18 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 „Portier z Lazurowego Wybrzeża” (franc., 18 l.)

ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Czarujące istoty” (franc., 18 l.)

FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „USA — rok 1958”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIENNO — Polonia: „Awantura o Basie” (polski, 7 l.); Lech: „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.); KALISZ — Stylowe: „Cafe pod Minogą” (polski, 18 l.); Syrena: „Biedni, ale piękni” (włoski 18 l.); LESZNO — Panorama: „Grzech” (jugosl., 18 l.); OSTROW — Roma: „Rekord Annie” (USA, 12 l.); Słońce: „W rytmie rock and roll” (ang., 16 l.); PILA — Iskra: „Ich wielka miłość” (USA, 18 l.).

Radio

PROGRAM I (SOBOTA)

7.25 — muzyka; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 8.35 — muz. i aktualn.; 9 — „Błękitna sztafeta”; 9.20 — fragm. z oper i baletów; 10.10 — konc. ork. Rozgłośni Wrocław; 11 — mel. filmowe; 11.30 — „Rozdźwięk i dziecko”; 11.35 — konc. solistów jugosl.; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swojską nutę”; 12.40 — z najpiękniejszych operetek; 14.05 — muz. rozr.; 14.25

— konc. chóru a capella PR w Krakowie; 14.45 — utw. wiołoncełowe, gra T. Kucharski; 15.05 — gitara i saksofon; 15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci „Otwarta szkatułka”; 17.30 — aud. Ośrodka Badań Opinii Publicznej; 18.05 — Encyklopedia Humoru i Satyry; 18.25 — wędrowki muzyczne po kraju; 19.05 — polskie tańce ludowe; 19.30 — „Żywe wydanie pieśni Moniuszki”; 20.26 — sport; 20.30 — „Parnasik”; 21.30 — muz. tan.; 22 — gra Zespół Instrum. F. J. Haralda; 22.30 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (POZAŃ)

7.50 — muzyka; 8.36 — przegląd prasy; 8.45 — Paul Noack-Ihlenfeld: „Ojczysty Berlin” — suita; 9.05 — konc. ork. mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR; 9.35 — radiostacja młodocisty; 10 — muz.; 10.50 — porady prakt. dla kobiet; 11 — konc. chopinowski; 11.30 — gra ork. Andre Kostelanetz; 15.10 — pieśni M. Karłowicza, śpiewa Marian Woźniczko; 15.30 — „Wesoły wieczer” — dla dzieci; 16 — muz. rozr.; 16.40 — piosenka „Expresso-wa”; 17.20 — w wesołym rytmie; 17.35 — „Radioexpress”; 17.50 — o klasyfikacji sportu; 17.55 — konc. „Tysiąca szkół”; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — pogad. dr. J. Zabińskiego; 19.15 — śpiewa „Śląsk”; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — konc. ork. PR w Krakowie; 20.50 — dla wsi; 21.27 — sport; 21.40 — gra Pozn. 15-ka Radiowa; 22 — recital skrzypcowy Jaschy Heifetza; 22.30 — aud. „Szpilek”; 23 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 21 i 23.50.

(NIEDZIELA)

PROGRAM I

7.10 — muzyka; 7.45 — „Sportowy wieczór na start!”; 8.06 — przegląd prasy; 8.15 — muzyka; 9.05 — Fala 56; 9.20 — amatorskie zespoły śpiewające przed mikrofonem; 9.40 — dla dzieci; 10 — magazyn woj-skowy; 10.30 — przeglądy i poglądy; 11 — przekrój muz. tygodnia;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21 i 23.50.

PROGRAM II

7.40 — muzyka; 8 — konc. ork. detej; 8.36 — przegląd prasy; 8.50 — radioproblemy; 9 — koncert — zagadka; 9.25 — pogodne melodie i piosenki; 9.40 — konc. życzeń; 10.30 — nowe płyty „Polskich Nagrań”; 11 — „W obozry” — nowela I. Luca Caragiale; 11.30 — muzyka lud.; 12.10 — muz. symfon.; 13.15 — rozpoczynamy Obchody Tysiąclecia Polski; 13.30 — encyklopedia humoru i satyry; 13.50 — konc. życzeń; 15 — dla dzieci; 15.45 — mel. tan.; 16 — aud. teatralna pt. „Mus set w Kaliszu”; 16.30 — konc. chopinowski; 17.05 — „El KHOBZ — chleb powszedni”; 17.35 — odtworzenie konc. rozr. ork. Rozgłośni Łódzkiej PR; 18.45 — suity baletowe; 18.59 — wyniki „Koziołków”; 19.05 — „Purpurowa komnata” — słuch.; 20 — muz. rozr.; 20.30 — wyniki losowania „Koziołków”; 20.35 — muz. tan.; 21.26 — sport; 21.30 — „Proszę mówić — słuchamy”; 22 — sport; 22.40 — gra Wrocławski Kwintet Rytym.; 23 — muzyka czechosłowacka;

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 17, 19, 21 i 23.50.